



Kolejne działania wobec „szarej strefy taxi”

2017-03-10

W lutym kontynuowano w Krakowie działania przeciw nieuczciwej konkurencji w przewozach osób. Dwa tygodnie temu, pracownicy Urzędu Miasta Krakowa przeprowadzili samodzielne czynności służbowe wobec kierowców Eko-Taxi. Wszczęto pięć postępowań w sprawie ukarania kierowców za wykroczenia przeciwko interesom konsumentów oraz porządkowi publicznemu. Ponadto, w czwartek, 9 marca, zapadł kolejny, czwarty wyrok wobec kierowcy Ubera wydany w wyniku pełnego postępowania sądowego.

24 lutego w godzinach wieczornych, w trakcie działań kontrolnych Małopolskiego Inspektoratu Transportu Drogowego wobec kierowców Ubera, pracownicy Magistratu przeprowadzili równoległe samodzielne czynności sprawdzające wobec taksówkarzy zrzeszonych w organizacji Eko-Taxi. Na cztery telefonicznie zamówienia, wszystkie kursy wykonali taksówkarze zabierzowscy, którzy nie posiadali licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką udzielonej na obszar Gminy Miejskiej Kraków. We wszystkich przypadkach zostały wszczęte postępowania wyjaśniające zmierzające do skierowania wniosków do sądu o ukaranie kierowców za wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu z art. 60 § 1 Kodeksu wykroczeń.

Ponadto, jeden z kierowców zawiązał należność za wyświadczoną usługę. Taksówkarz podczas wykonywania przewozu, na części trasy zastosował w taksometrze do wyliczenia należności za przejazd wyższe od obowiązujących w Krakowie stawki taryfowe, bowiem włączył taryfę 3 i 4, zamiast na całej trasie taryfę 1. Także i w tym przypadku zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające zmierzające do skierowania wniosku do sądu o ukaranie taksówkarza za wykroczenie przeciwko interesom konsumentów z art. 138 Kodeksu wykroczeń.

Za każdy z popełnionych przez kierowców Eko-Taxi czynów grożą kary ograniczenia wolności albo grzywny do 5 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że licencja na wykonywanie transportu drogowego taksówką uprawnia do świadczenia usług przewozowych na terenie gminy, w której udzielono licencję. Natomiast na „obcej” licencji taxi dopuszczalny jest tylko przewóz wykonywany w drodze powrotnej lub w przypadku złożenia zamówienia przez klienta z poza obszaru Gminy Miejskiej Kraków. Stanowisko w tej kwestii wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w dwóch wyrokach z dnia 17 marca 2015 r. sygn. akt II GSK 1156/14 oraz z dnia 10 września 2015 r. sygn. akt II GSK 1260/14, zgodnie z którymi kurs musi co najmniej zaczynać się lub kończyć w gminie, na której udzielono licencji.

Nadmieniamy, że z dotychczas złożonych w latach 2014-16 w krakowskich sądach 12 wniosków o ukaranie zabierzowskich taksówkarzy zrzeszonych w organizacji Eko-Taxi, w 11 przypadkach zostały orzeczone prawomocne wyroki w wyniku postępowań apelacyjnych, a jeden jest w trakcie rozprawy odwoławczej.

Ponadto, w czwartek, 9 marca zapadł kolejny, czwarty wyrok wobec kierowcy Ubera wydany w wyniku pełnego postępowania sądowego. Sąd uznał obwinionego przewoźnika za winnego popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu, czyli wykonanie usługi przewozowej osób bez wymaganej licencji taksówkarskiej.

Analogicznie, jak w poprzednim postępowaniu, obrońca w mowie końcowej wniósł o umorzenie



postępowania uzasadniając brakiem legitymacji Prezydenta Miasta Krakowa do przeprowadzania wobec kierowcy Ubera jakichkolwiek działań oraz nieprawidłowym przeprowadzeniu czynności przez pracowników Urzędu Miasta Krakowa, tj. niezgodnie z procedurą określoną w ustawie o transporcie drogowym (tj. uprzednie pisemne zawiadomienie o kontroli, okazanie legitymacji służbowej przez pasażera, sporządzenie w obecności kierowcy protokołu, itp.). Sąd nie podzielił powyższych argumentacji i uznał kierowcę Ubera za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i ukarał go karą grzywny w wysokości 900 zł oraz zasądził od niego 190 zł kosztów sądowych.

W ustnym uzasadnieniu sąd negując linię obrony, tym razem wskazał na fakt, że gdyby przyznać argumentację obrony, to np. policja drogowa, która działa na także na podstawie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia - chcąc dokonać pomiaru prędkości, powinna najpierw zatrzymać kierowcę w celu poinformowania go o tym, że za chwilę będzie dokonywana wobec niego kontrola prędkości pojazdu.

W związku z powtarzającymi się nieprawidłowościami w zakresie przewozów osób, Wydział Ewidencji Pojazdów i Kierowców zapowiada, że w celu zwalczania nieuczciwej konkurencji, w dalszym ciągu będzie sprawował na terenie Krakowa nadzór nad tą działalnością.